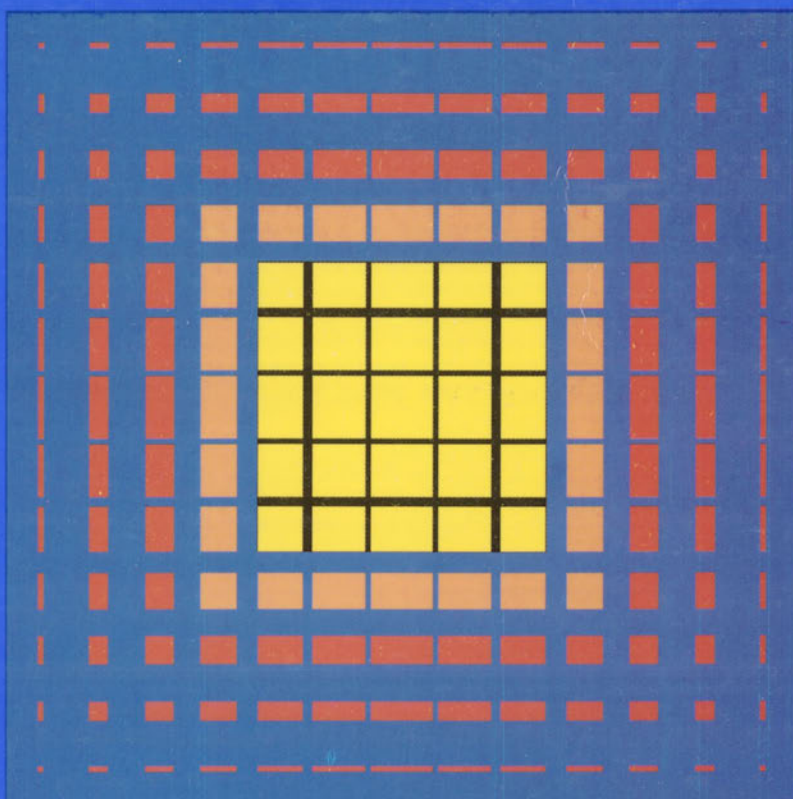


P791

Nauka

Polska Akademia Nauk



Kwartalnik

Komitet Redakcyjny

ADAM BIELAŃSKI, EDWARD HAŁOŃ (zastępca redaktora naczelnego),
LESZEK KUŹNICKI (redaktor naczelnny), ZBIGNIEW RADWAŃSKI,
ANDRZEJ WYCZAŃSKI

Wydanie publikacji dofinansowane przez Komitet Badań Naukowych

Okladkę projektował
MACIEJ HÜBNER

ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH
WYDAWNICTWO POLSKIEJ AKADEMII NAUK
WROCLAW ● WARSZAWA ● KRAKÓW
1995

<http://rcin.org.pl>

SPIS TREŚCI

<i>Andrzej B. Legocki</i>	Implikacje poznawcze i praktyczne budowy oraz ekspresji genów roślinnych	3
<i>Władysław Findeisen</i>	Ustrój i instytucje nauki i szkolnictwa wyższego	11
<i>Andrzej Wyczański</i>	Akademie nauk i placówki badawcze	39
<i>Ryszard Domański</i>	Gospodarka przestrzenna: wielodyscyplinowa dziedzina badań	53
<i>Czesław Druet</i>	Oceanologia — Stan i perspektywy rozwoju w Polsce	71
<i>Roman Ciesielski</i>	Inżynieria parasejsmiczna — Problemowe ujęcie współczesnego stanu zagadnienia	87
<i>Zbigniew T. Kuźnicki</i>	Konwersja fotowoltaiczna. Eksploatacja energii słonecznej za pomocą ogniw najwyższych wydajności ...	115
<i>Józef Hurwic</i>	Przyczyny i skutki epistemofobii w społeczeństwach Zachodu	135

ZAGADNIENIA ETYKI

<i>Kornel Gibiński</i>	Eksperymenty na zwierzętach. Wprowadzenie	139
<i>Jerzy Vetulani</i>	Dlaczego być ludzkim dla zwierząt laboratoryjnych	142
<i>Wiesław W. Pawlik</i>	Badania biomedyczne na zwierzętach	145
<i>Czesław Radzikowski</i>	Ocena tzw. metod alternatywnych w badaniach biomedycznych	150
<i>Alina Czarnomska</i>	Regulacje prawne dotyczące wykonywania doświadczeń na zwierzętach w świecie i w Polsce	158
<i>Jerzy Andrzej Chmurzyński</i>	Etyczne zasady pracy w naukach behawioralnych	166
<i>January Weiner</i>	Zasady przygotowania przepisów o prowadzeniu doświadczeń na zwierzętach w Uniwersytecie Jagiellońskim	175

Z PRAC OŚRODKÓW NAUKOWYCH

<i>Andrzej Kajetan Wróblewski</i>	Rada do Spraw Nauki przy Prezydencie RP w drugim roku działania (1993-1994) 181
<i>E. H.</i>	Problemy badań molekularnych. Wybory członków PAN. LXXXII sesja Zgromadzenia Ogólnego PAN 186
<i>Jacek Kornacki</i>	Dwadzieścia lat współpracy Polskiej Akademii Nauk z Narodową Fundacją Naukową Stanów Zjednoczonych Ameryki 199
<i>Andrzej Buko</i>	Towarzystwo Naukowe Sandomierskie — nowe towarzystwo regionalne 207

Z SESJI I KONFERENCJI NAUKOWYCH

<i>Leszek Kuźnicki</i>	VII Międzynarodowa Konferencja Amaldi 213
<i>Janusz Šach</i>	Uczni a zagrożenia dla międzynarodowego pokoju. Konferencja Amaldi 216
<i>Antoni Rutkowski</i>	Legislacja a jakość żywności 227
<i>Olgierd Sochacki</i>	Socjologia polityczna Floriana Znanieckiego a współczesna polityka 231
<i>Jan Szupryczyński</i>	Środkowoeuropejska konferencja geomorfologów 235
<i>Jacek Kornacki</i>	Europejska Fundacja Naukowa — 20 lat działalności 236
<i>Danuta Knapińska-Skiba</i>	24 Międzynarodowa Konferencja ECSA 240
<i>Andrzej Gerstenkorn</i>	Profilaktyka chorób niezakaźnych 242
<i>Janusz Czerwiński</i>	Złodowacenia średniogórza europejskiego — w stulecie dzieła Josepha Partscha 245
<i>Stanisław Dmitruk</i>	Kopalnia Węgla Brunatnego „Turów” — hydrogeologiczne i geotechniczne uwarunkowania eksploatacji 246
<i>Grażyna Kocjan</i>	Postawy poznawcze a kontekst kulturowy 249
<i>Edward Tryjarski</i>	Języki i kultury na szlakach jedwabnych 253

WSPOMNIENIA

<i>Jan Kaczmarek</i>	Stefan Ziemia 1907-1994 255
----------------------	-----------------------------------

ETYCZNE ZASADY PRACY W NAUKACH BEHAVIORALNYCH JERZY ANDRZEJ CHMURZYŃSKI

Obserwujemy ostatnio uwrażliwienie ludzi na sytuację zwierząt, a w konsekwencji próby określenia etycznych zasad odnoszenia się do nich (por. HOFF 1980, STAWIŃSKI 1991, PORTER 1992, LATINI 1992, STEEN 1992, CONTREPOIS 1993, KAFEL, VETULANI 1993), tzn. tego, co w zakresie kontaktów ze zwierzętami jest moralnie dobre, a co złe.

ŹRÓDŁA ZAINTERESOWANIA ETYKĄ ZWIERZĄT

Wydaje się, że to uwrażliwienie ludzi na kondycję zwierząt zależnych od człowieka, a w konsekwencji opracowywanie norm humanitarnego postępowania ze zwierzętami ma trzy źródła, przy czym tylko pierwsze z nich jest — jeśli można tak powiedzieć — bezpośrednio nakierowane na samo zwierzę.

Pierwszym, choć zwykle nie wymienionym z nazwy, jest wielotorowa inspiracja światopoglądów religijnych ich twórców, a także wyrosła z nich wrażliwość moralna. Tę ostatnią wspierało intuicyjne przekonanie o zasadniczym podobieństwie ludzi i zwierząt (zwłaszcza ssaków), skąd wyciągnięto wnioski o tym, że potrafią cierpieć podobnie do nas i że mają też jakieś swoje potrzeby. Pod presją wyrosłego z tych postaw jeszcze w XIX w. ruchu opieki nad zwierzętami (MATECKI 1949, s. 179—180¹) odpowiednie badania podjęli w tym względzie przedstawiciele nauk behawioralnych, a w szczególności etolodzy.

Drugim źródłem działań na rzecz humanitarnego traktowania zwierząt jest pragmatyzm — i to, jak się wydaje, dwupoziomowy. Docelowym aspektem praktycznym jest to, by zwierzęta mogły służyć pośrednio lub bezpośrednio człowiekowi, a więc czy to dostarczać mięsa, mleka itp., czy też swym istnieniem wzbogacać jego przeżycia. Ten aspekt uwzględniają też ruchy „zielonych” walczących o naturalne środowisko — w gruncie rzeczy dla człowieka. Stąd natychmiast wypływa cel bliższy: jeśli zwierzęta mają spełniać te zadania, muszą żyć „dobrze” (co Anglicy określają wyrazem *welfare*), a w końcu powinny mieć śmierć najbliższą naturalnej: jeśli z ręki człowieka, to bez niepotrzebnego cierpienia i stresu; zwierzęta oczekujące w stresie na ubój mają bowiem niesmaczne mięso (!).

¹ Por. *Coalition for Animals & Animal Research Newsletter*, Berkeley, CA.

Trzecim wreszcie źródłem tworzenia norm postępowania ze zwierzętami jest nastawienie bezpośrednio na samego człowieka. Psychologia wskazuje, że działanie okrutne w stosunku do zwierząt „toruje” także działania względem człowieka, „gorszy” działającego — w pierwotnym, etymologicznym tego słowa znaczeniu. Chąc wychowywać ludzi wrażliwych i dobrych, musimy dbać o ich pozytywny stosunek do zwierząt. [Pomijam tu teoretyczne rozważania etyczne w odniesieniu do zwierząt sięgające starożytności (zob. SENCERZ 1980), gdyż nie wydaje się, by w istotny sposób wpłynęły na współczesną świadomość społeczną w tym względzie.]

O ile dwa ostatnie źródła nie wymagają, jak się wydaje, dalszych komentarzy, o tyle chciałbym poświęcić nieco uwagi źródłu pierwszemu (por. DOBRZAŃSKI, DOBRZAŃSKA 1987).

ETYCZNE ASPEKTY WIELKICH RELIGII ŚWIATA

Wydaje się, że najlepsze perspektywy mają zwierzęta w kręgu kultur hinduskich. Mieszkańcy Indii niezależnie od religii — mam oczywiście na myśli ich religie rodzime — wierzą bowiem w reinkarnację, obejmującą również świat zwierząt (SCHAYER 1938, s. 208), co automatycznie zapewnia zwierzętom szacunek. Hinduistyczna wiara, że w zwierzęciu może być dusza ludzka, nakazuje opiekować się zwierzętami, zakłada przyjazny stosunek do przyrody, do wszelkich przejawów życia (KLUBA 1965, s. 160). Moralno-etyczny postulat *ahinsy* mówiącej, „że niczego nie wolno nikomu niszczyć, ani też przerywać niczyjego życia, życia żadnej żywej istoty” (A. TOKARCZYK 1986, s. 210) zawiera już *Bhagawadgita* (1988, ss. 128—129, lekcja XII: ww. 13, 14). Do skrajności doprowadzili tę cnotę dżiniści, którzy, „w obawie przed zniszczeniem życia, które jest wszędzie, idąc zmiatali przed sobą drogę, zasłaniaли sobie twarze, aby z oddechem nie wciągnąć jakiegoś żywego stworzenia, cedzili wodę [...] itp.” (KLUBA *op.cit.*, s. 166). Wiadomo też, że wyznawcy religii Indii nawet czczą niektóre zwierzęta. I tak głównym obiektem czci wisznuitów są małpy, drapieżne ptaki, a także kobry (DROZDOWICZ 1992, s. 114).

Co najmniej teoretycznie wypływają głębokie zasady moralne w odniesieniu do zwierząt także z buddyzmu mahajanistycznego. Jest to etyka solidarności (SCHAYER, *op.cit.*, s. 237). Święty buddyjski promieniuje *maitri*, cnotą „współczującej sympatii”, która jest w pewnym stopniu podobna do *miłości* (*caritas*, *diligentia*) teologii chrześcijańskiej — choć zdaje się być pozbawiona owego charakterystycznego dla kultury śródziemnomorskiej rysu: postulatu praktycznego działania dla obiektu miłości [tak jak z hinduistycznej *ahinsy* niekoniecznie wypływa pozytywna troska o pomyślność zwierząt (BROCKINGTON 1990, s. 11)]. Drugą cnotą świętego buddyjskiego (Arii) jest *karuna*, cnota „litości” (SCHAYER, *op.cit.*, s. 202). „Dla mahajani- sty nie ma różnicy [...] pomiędzy moim i twoim bólem. Jest jeden tylko, uniwersalny, kosmiczny, a więc wspólny ból, którym boleją wszystkie istoty

od mrówki do najpotężniejszych bogów; kto jednemu niesie ulgę, ten ją niesie jednocześnie wszystkim i sobie samemu" (SCHAYER, *op.cit.*, s. 237). Stąd zdaje się tylko krok (oczywiście nie w poglądach filozoficzno-religijnych, lecz etycznych) do pawłowego: „Całe [...] stworzenie zostało poddane marności [...] w nadziei, że również i ono zostanie wyzwolone z niewoli zepsucia, by uczestniczyć w wolności i chwale dzieci Bożych. Wiemy przecież, że całe stworzenie jęczy i wzdycha w bólach rodzenia” (Rz 8, 19—22²).

Z drugiej jednak strony, z przekonania, iż to ludzie źli wcielają się w formy zwierzęce, wynika, iż Hindusa co najmniej niektóre zwierzęta traktuje jako gorsze od człowieka: „Ci, którzy źle postępują, wkrótce dostąpią złych narodzin w postaci wieprza, psa [...]” — pisał Ramanudża, przedstawiciel wedanty z II w. (KLUBA, *op.cit.*, s. 159).

Oczywiście współczesna kultura świata cywilizowanego więcej niż indyjskiej zawdzięcza myśli śródziemnomorskiej, a więc — w dziedzinie zasad moralnych — judeochrześcijańskiej. Z tkwiącej u źródeł etyki judaizmu koncepcji osobistej świętości, wynikającej z Prawa Świętości zawartego w przykazaniu: „Bądźcie świętymi, bo ja jestem święty, Pan, Bóg wasz!” [Kpł 19, 1] — wypływają różne pochodne prawa, jak prawo do sprawiedliwości dotyczące wszystkich ludzi i wszelkich innych istot żywych (por. DROZDOWICZ 1992, 159): „prawy uznaje potrzeby swoich bydła” — zapisuje *Księga Przysłów* (Prz 12, 10), a *Księga Powtórzonego prawa* (Pp 25, 4) mówi: „Nie zawiązesz pyska wołowi mlóścącemu”, *Kohelet* stwierdza zaś: „Los bowiem synów ludzkich jest ten sam, co i los zwierząt; los ich jest jeden: jaka śmierć jednego, taka śmierć drugiego, i oddech życia ten sam. W niczym więc człowiek nie przewyższa zwierząt” (Ekl 3, 19). W tym nurcie leży też stwierdzenie *Księgi Rodzaju* (Rdz 1, 21—22): „[...] stworzył Bóg wielkie potwory morskie i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe, którymi zaroily się wody, oraz wszelkie ptactwo skrzydlate różnego rodzaju. Bóg widząc, że były dobre, pobłogosławił je [...]”.

Z drugiej strony zapisano tamże (Rdz 1, 28) polecenie: „Abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną”. Nie trzeba pewnie zaznaczać, że Żydzi w swej masie — jako pasterze, a w końcu rolnicy i hodowcy — większą uwagę przywiązali do tego drugiego wątku niż do pierwszego.

Podobną dychotomię widzi się w chrześcijaństwie. Do pierwszego nurtu należy uwaga Chrystusa (Łk 12, 6): „Czyż nie sprzedają pięciu wróbli za dwa asy? A przecież o żadnym z nich Bóg nie zapomina”. Z drugiej znów strony — na *Księdze Rodzaju* (1, 28) oparła się tzw. etyka protestancka (choć ściślej należy ją związać tylko z kalwinizmem) — na czoło zasad etycznych wysuwająca sukces, przez co której daleko było do traktowania

² Skrót i cytaty wg *Pisma Świętego Starego i Nowego Testamentu* (tzw. *Biblii Tysiąclecia*). Poznań 1965 (Imię Boże nie wymawiane przez Żydów, zastąpiono wyrazem Pan — zgodnie z redakcją dalszych wydań).

zwierząt jako podmiotów sprawiedliwości. Na koniec tego krótkiego przeglądu historycznego motywacji religijnych stosunku człowieka do zwierząt należy wspomnieć najpóźniejszą z wielkich religii monoteistycznych, islam. Tu również odnajdziemy dwa nurty. Z jednej strony „idealny”, poświadczony np. surą XVI *Koranu: Pszczoły*, która w wersie 49 mówi, że zwierzę „wysławia” Boga, a w wierszach 5—8, choć odnosi się do nich jako do służebnych, ale zarazem nazywa je — pięknymi. Świadectwem drugiego nurtu, który zwierzęta traktuje jako coś gorszego, może być sura VIII *Łupy*, wers 55, gdzie znajdujemy np. określenie „gorsi od zwierząt”, albo sury II: 65, V: 60 i VII, 166 pogardliwie mówiące o małpach i świniami.

Należy tu podkreślić, że współcześnie rozwijający się intelektualny ruch uniwersalizmu m.in. prowadzi do ustalenia wspólnych zasad, w tym także etycznych, dla wielkich systemów religijnych. Natomiast wydaje się, że teolodzy religii monoteistycznych wciąż niedostatecznie dostrzegają problematykę moralnych powinności człowieka wobec przyrody, a zwierząt w szczególności.

TEZY AKSJOLOGICZNE ETYKI W ODNIESIENIU DO ZWIERZĄT

Zanim zastanowimy się nad aksjologicznymi tezami etyki w odniesieniu do zwierząt, wypadnie nam rozważyć — skąd je czerpać?

Zostawiając na uboczu — specjalistyczną dyskusję postulowanego przez etyków „poczucia powinności” (STYCZEŃ 1980, rozdz. III), jak również autonomii tez etycznych — nie tylko od religii, ale i filozofii (*Ibidem*, s. 50, 62), do której jako biolog nie mam kompetencji, by się włączyć, odwołam się do wypowiedzi R. TOKARCZYKA (1988). Można jak sądzę, przyjąć jego następującą tezę (wysuniętą w rozdziale poświęconym krytykom Kanta — s. 275): „Praktyka życia społecznego dowodzi, że obiektywne obowiązywanie określonych treści materialno-etycznych jest przesłanką i warunkiem obowiązków subiektywnych, ale nie może być odwrotnie”.

Spróbujmy zatem poszukać tez etycznych w skodyfikowanych prawach zwierząt — i to z dwóch zupełnie różnych powodów. Po pierwsze — przyjmując, że owe kodyfikacje odzwierciedlają powszechne przekonania ludzi kompetentnych i wrażliwych, „co zwierzęciu się należy”, po drugie zaś — dlatego, iż odtąd, gdy nabrały normy prawnej, ich stosowanie jest moralnie dobre, zaś gwałcenie — złe.

Lektura *Światowej Deklaracji Praw Zwierzęcia* uchwalonej przez UNESCO 15 października 1978 r. pozwala na rekonstrukcję wielu tez aksjologicznych etyki w odniesieniu do zwierząt. Wymieńmy je tu — wraz z innymi nasuwającymi się w toku refleksji nad zagadnieniem.

● Życie jest wartością i nie wolno zwierzęcia pozbawiać go bez bardzo istotnego uzasadnienia. Ta teza wydaje się wypływać z podstaw światopoglądowych ludzi.

● Z psychologii, a także ekologii człowieka można wysnuć tezę, iż bogactwo form życia jest wartością dla człowieka. Złem jest zatem niszczenie gatunków. Stąd też etyczny postulat pod adresem systematyków: oszczędnego dokonywania zbiorów.

● Nauki behawioralne i neurobiologia informują nas, że zwierzę odczuwa przyjemność i nieprzyjemność — i to nie tylko ból, ale dyskomfort, zaś stres psychiczny może być powodem śmierci nawet owada (EWING 1967). Stąd pozytywną wartością dla zwierzęcia jest jego dobrostan, a negatywną — cierpienie.

● Zwierzę się boi rzeczy strasznych, nieznanych istot (zwłaszcza z innych gatunków — w tym człowieka), bólu. W naturze ma możliwość od nich uciekać. Negatywną wartością jest zatem dla niego niemożność unikania tych rzeczy.

● Dla zwierząt kontaktowych wartością jest fizyczna obecność w otoczeniu swych pobratymców, dla zwierząt dystansowych zaś i terytorialnych — możliwość odsunięcia się od nich na dostateczną odległość.

● Etologia uczy, że zwierzęta mają różne potrzeby zarówno prowadzące do utrzymania się przy życiu w dobrostanie, jak i przedłużenia gatunku — przy czym także i te ostatnie są ich potrzebami podmiotowymi. Stąd pozytywną wartością dla zwierzęcia jest możliwość zaspokajania swych potrzeb.

Wymieńmy tu najważniejsze z nich (SADOWSKI, CHMURZYŃSKI 1989, s. 318—319 i *passim*):

— potrzeba przebywania w właściwym środowisku, zachowania właściwego położenia ciała, swobody cielesnej,

— potrzeba zachowania systemu przestrzenno-czasowego (a więc możliwości spełniania różnych swych funkcji życiowych w różnych miejscach środowiska życiowego), swobody ukrycia się, skąd wynika negatywna wartość hodowli ptaków przelotnych i wędrownych oraz innych zwierząt odbywających wędrówki, a także uniemożliwiania zwierzętom hibernującym odbywania snu zimowego,

— [najpowszechniej uznawane są] potrzeby materialne: pokarmu, wody, soli mineralnych,

— potrzeba ruchu, odpoczynku i snu,

— potrzeba zaspokajania ciekawości. Negatywną wartością jest więc ubóstwo bodźców i nuda.

● Wreszcie — zwierzę się przywiązuje. Stąd wynika ocena (Art. 6 b *Deklaracji*), że „porzucenie zwierzęcia [które człowiek uprzednio wybrał na swego towarzysza] jest aktem okrutnym i nikczemnym”. Pokrewna temu u zwierząt socjalnych jest potrzeba życia w zbiorowości.

Z punktu widzenia ogólnej etyki ludzkiej wydaje się słuszne, by zwierzę służące człowiekowi, a zwłaszcza związane z jego warsztatem pracy — czy to w gospodarstwie, czy w laboratorium, czy też dzikie, na którym badacz robi swą pracę naukową — było objęte godnym pielęgnowania odwiecz-

nym zwyczajem poszanowania. Stąd też wypływa podejście z szacunkiem do martwego zwierzęcia. Dodatkowym powodem w odniesieniu do bliskiego nam ewolucyjnie ssaka, z którym człowieka mogą łączyć więzy psychiczne, jest to, że gwałcenie tego postulatu może się następnie negatywnie odbijać na stosunku danej osoby do zwłok ludzi zmarłych.

Wydaje mi się natomiast nieuzasadnioną przesadą mówienie o godności zwierzęcia i w efekcie przeciwstawianie się — jak to czyni rzeczona *Deklaracja* UNESCO — wyzyskiwaniu zwierząt na pokazach i widowiskach. Postulat (Art. 10 a), że „żadne zwierzę nie może być traktowane jako zabawka dla człowieka” zdaje się mieć jedynie uzasadnienie wychowawcze ze względu na człowieka.

ETYCZNE ZASADY STOSUNKU DO ZWIERZĘCIA W NAUKACH BEHAVIORALNYCH

Nauki behawioralne jak etologia, ekologia behawioralna i socjobiologia różnią się od innych pokrewnych nauk, nawet takich jak neurobiologia, tym, że o ile tamte zajmują się mechanizmami, a zwierzę jest dla nich tylko obiektem badań, o tyle dla naszych dyscyplin — zwierzę jest podmiotem badań. Z tego oczywiście wynika większy pietyzm dla zwierzęcia. Ułatwia go fakt, że etologia klasyczna wciąż stara się badać zwierzę w jego warunkach naturalnych.

Etyczne zasady pracy w interesujących nas dyscyplinach wypływają bezpośrednio lub pośrednio z omówionych wyżej³. Praktyczną różnicą w formułowanych zasadach pracy na zwierzętach w naukach behawioralnych w porównaniu z innymi (zob. GUILLERY 1991) jest to, że nie wyłania się tu tak jaskrawo jak w naukach laboratoryjnych konieczność bezbolesnego zabicia zwierzęcia po zakończeniu badania; ono żyje dalej.

Na tych zasadach, a także na istniejącym we wszystkich cywilizowanych krajach prawie ochrony zwierząt⁴ opierają się międzynarodowe, krajowe⁵, a także obowiązujące w poszczególnych placówkach nauko-

³ Por. *The Reduction and Prevention of Suffering in Animal Experiments*, Horsham, Sussex: Royal Society for the Prevention of Cruelty to Animals 1980.

⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt [z późniejszymi zmianami]. Dz.U. RP z 1932 r. Nr 42, poz. 417 (zob. T. MATECKI, *op.cit.*, s. 196—200); por. Dz. U. PRL z 1971 r. Nr 12, poz. 115 (art. VI, pkt 1). Rozporządzenie Ministra Szkolnictwa Wyższego z dnia 16 listopada 1959 r. w sprawie określenia warunków i sposobu dokonywania doświadczeń na zwierzętach oraz trybu wydawania zezwoleń na przeprowadzenie tych doświadczeń. Dz.U. PRL z 1959 r. Nr 71, poz. 452.

⁵ Universities' Federation for Animal Welfare: *The UFAW Handbook on the Care and Management of Laboratory Animals*, 6th edn. Edinburgh 1987; Canadian Council on Animal Care: *Guide to the Care and Use of Experimental Animals*. Vols 1 & 2. Ottawa, Ontario 1980—1984; Swiss Academy of Medical Sciences and Swiss Academy of Sciences: *Ethical principles and guidelines for scientific experiments on animals*. „Experientia” 48, 1992 No 1, s. 1—3.

wych (w tym w naszym Instytucie⁶) ogólne zasady prowadzenia badań nad zwierzętami. Niemalą rolę odgrywają tu regulacje narzucone przez czasopisma naukowe — i tak np. „Animal Behaviour” przyjmuje do druku tylko prace wykonane z poszanowaniem opublikowanych w t. 49 z 1995 r. (s. 277—282) *Guidelines for the treatment of animals in behavioural research and teaching*. Uwzględniają one w istocie wszystkie wymienione wcześniej przeze mnie dobra zarówno człowieka, jak i zwierzęcia (DAWKINS, GOSLING 1992).

UWAGI KOŃCOWE

Prawa zwierząt wydają się być coraz powszechniej rozważane przez teoretyków. Wypowiadają się o nich współcześni filozofowie. Oto P. SINGER (1977) w książce *Animal Liberation* „wysunął dwie zasady moralne oraz jedno twierdzenie o faktach, które [...] pozostają wobec siebie w pewnym szczególnym układzie:

1. Winniśmy okazywać jednakowe względy jednakowym interesom jednakowych istot (tu chodzi o istoty czujące i mające potrzeby, o których mówiliśmy wyżej — przyp. mój, *J.A.C.*).

2. Zwierzęta tak samo jak ludzie zdolne są do doznawania przyjemności lub bólu.

3. Ból i cierpienie są zawsze złe bez względu na to, kto ich doznaje — należy im zapobiegać lub dążyć do ich zmniejszenia”.

Podjęmowane są też, jak widzieliśmy, regulacje prawne, przy czym i tutaj obserwuje się skupianie uwagi szermierzy o prawa zwierząt na zagadnieniu odczuwania przez nie bólu, cierpienia i — przeciwnie — dobrostanu przez zwierzęta (por. MATECKI, *op.cit.*). Prawne podejście nasuwa wszakże pewną wątpliwość teoretyczną, którą zajął się m.in. J. FEINBERG (1980) w swym artykule *Obowiązki człowieka i prawa zwierząt*. Oto jak pisze on na s. 13: „zdaniem większości filozofów i teoretyków juryspruden- cji zwierzętom nie przysługują żadne prawa, bo po prostu nie należą do istot, które mogą mieć prawa. Nasze obowiązki [...] mogą dotyczyć zwierząt, ale nie mamy żadnych obowiązków wobec zwierząt tylko dlatego, że im się to należy”. Jednakże w konsekwencji swoich rozważań autor ten konstatuje: „Przyznanie, że zwierzęta mogą doświadczać dobra [...] jest równoznaczne z uznaniem, że należą one do tych istot, które mogą mieć interesy [...] Bez względu na to, jak [...] rozłożymy pojęcie interesu, z całą pewnością mieści ono w sobie potrzeby i dążenia” (FEINBERG, *op.cit.*, s. 22). „W porównaniu do interesów ludzkich interesy zwierzęce są nieliczne i niezbyt skomplikowane, ale nawet w takiej postaci wystarczają one, aby

⁶ Zasady wykonywania doświadczeń na zwierzętach laboratoryjnych i uzyskiwaniu zezwolenia na prowadzenie eksperymentów w Instytucie Biologii Doświadczalnej im. M. Nenckiego PAN. Decyzja Dyrektora Instytutu z dnia 30.12.1992 r. [z poprawką z dnia 19.05.1994 r.].

można było sensownie i rozumnie mówić o prawach zwierząt" (FEINBERG, *op.cit.*, s. 23).

W konsekwencji takich postaw i działań sytuacja zwierząt do dziś bardzo się poprawiła, poprawiła się na tyle, że musiało już powstać Towarzystwo... Obrony Badań na zwierzętach [w medycynie]⁷.

PIŚMIENNICTWO

- Bhagawadgita* czyli *Pieśń Pana*, Wrocław 1988.
- BROCKINGTON, J. L.: *Święta nić hinduizmu*, Warszawa 1990.
- CONTREPOIS, A.: *L'expérimentation Animale. De l'indifférence au droit*. „La Recherche” 24 1993 No. 10 (258), p. 1180—1188.
- DAWKINS, M. S., GOSLING, M. [eds.]: *Ethics in Search of Animal Behaviour. Readings from Animal Behaviour*, London 1992.
- DOBRZAŃSKI, J., DOBRZAŃSKA, J.: *Ludzie i zwierzęta*, „Problemy” 1987 nr 8 (493), s. 40—43.
- DROZDOWICZ, Z. [red.]: *Zarys encyklopedyczny religii*, Poznań 1992.
- EWING, L. S.: *Fighting and death from stress in a cockroach*, „Science” 155 1967 No. 3765, s. 1035—1036.
- FEINBERG, J.: *Obowiązki człowieka i prawa zwierząt*, „Etyka” 18 1980, s. 11—38.
- GUILLERY, R. W. [ed.]: *Symposium: The Use of Animals in Neuroscience Research, Montreal, August 1991*, „Neuroscience” 57 No. 1, s. 181—226.
- HOFF, C.: *Kilka refleksji moralnych o eksperymentowaniu na zwierzętach*, „Etyka” 18 1980, s. 63—76.
- KAFEL M., VETULANI, J.: *Etyczne i prawne aspekty prowadzenia badań na zwierzętach*, „Wszechświat” 94 1993 z. 4 (2352), s. 84—87.
- KLUBA, E.: *Z dawnych wierzeń indyjskich*, Warszawa 1965.
- Koran*, Warszawa 1966.
- LATINI, L.: *Jak prowadzić doświadczenia na zwierzętach: etyczna skala Portera*, „Wszechświat” 93 1992 z. 4 (2340), s. 108—109.
- MATECKI, T.: *Ochrona zwierząt w Polsce*, Warszawa 1949, s. 179—180.
- PORTER, D. S.: *Ethical scores for animal experiments*, „Nature, Lond.” 356 1992 No. 6365, s. 101—102 (zob. L. LATINI 1992).
- SADOWSKI, B., CHMURZYŃSKI, J. A.: *Biologiczne mechanizmy zachowania*, Warszawa 1989.
- SCHAYER, S.: *Buddyzm indyjski*, w: *Religie Wschodu*, Warszawa 1938.
- SINGER, P.: *Animal Liberation. Towards an End of Man's Inhumanity to Animals*. London 1977 (cyt. wg recenzji Z. Szawarskiego w „Etyce” 18 1980, s. 285—291).
- STAWIŃSKI, W.: *Etyczne aspekty badań biologicznych i medycznych oraz praktycznych zastosowań ich wyników*, „Wszechświat” 92 1991 z. 1 (2325), s. 1—3.
- STEEN, W. J.: *Ethics, animals and the environment: A review of recent books*, „Acta Biotheor.” 40 1992 No. 4, s. 339—347.

⁷ Por. „RDS Newsletter” 1991 No. 6 [produced quarterly by the Research Defence Society, London, UK].

- SENCERZ, S.: *Powinności wobec zwierząt i zwierzęce prawa*, „Etyka” 18 1980, s. 259—284.
- STYCZEŃ, T.: *Etyka niezależna?* Lublin 1980.
- TOKARCZYK, A.: *Hinduizm*, Warszawa 1986.
- TOKARCZYK, R.: *Klasycy praw natury*, Warszawa 1988.